Marta Burdynowicz, Szklanka wody

Szklanka wody nim przestaniesz brać
Obiecałeś sobie - to był ostatni raz
Spojrzysz matce w oczy całkiem wolny tak
Ołowianą chmurę pokonałeś sam
Nie, nie, nie, nie, nie, nie, nie, nie, nie,
Nie obchodzi mnie jak na imię masz

Nie obiecam Ci, że lepszy będzie świat
Ważny jest oczu Twoich blask
Nie obiecam Ci, że czas ukoi ból
Ważne, że jesteś tu...

Słuchasz kiedy śpiewam, jesteś blisko mnie
Gdy Ci podam rękę musisz wiedzieć, że
Nic już nie jest ważne, nic już nie jest snem
Spróbuj mi uwierzyć - życie piękne jest
Nie, nie, nie, nie, nie, nie, nie, nie, nie,
Nie obchodzi mnie jak na imię masz

Nie obiecam Ci, że lepszy będzie świat
Ważny jest oczu Twoich blask
Nie obiecam Ci, że czas ukoi ból
Ważne, że jesteś tu...

Nie obiecam Ci, że lepszy będzie świat
Ważny jest oczu Twoich blask
Nie obiecam Ci, że czas ukoi ból
Ważne, że - ważne, że - ważne, że jesteś tu...